



GAZETA ŁÓDZKA

Sobota 1 Maja 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 105.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.

Miesięcznie 50 kopiejek.

Za odnośzenie do domów 10 kop. miesięcznie.

Za granicą miesięcznie rubli 1.

Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9 do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane na 2 strony i śród tekstu za wiersz lub jego miejsce 50 kop.; reklamy po tekście 15 kop.; nekrologia 20 kop. Ogłoszenia zwyczajne 10 kop.

Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

Ostatnie wiadomości.

Wielka Kwatera Główna.

30 kwietnia.—Urzędowo.

Z terenu zachodniego.

Na wybrzeżu panowała ożywiona działalność lotników nieprzyjacielskich. Bomby lotników wyrzuciły w Ostendzie znaczne szkody tylko w demach.

Wczoraj ostrzeliwała artylerja nasza twierdzę Dunkerkę.

We Flandrii dzień upłynął bez szczególnych wydarzeń. W nocy atakował nieprzyjaciel między Steenstraate a Hetsas. Bitwa trwa jeszcze. Wybudowaliśmy i trzymamy mocno w ręku naszym szańce przedmostowe na zachodnim brzegu kanału pod miejscowościami Steenstraate i Het Sas. Na wschód od kanału, na północ od Ypern, próbowali żuawi i turkosi, zaatakować nasze prawe skrzydło. Atak złamał się w ogniu naszym.

W Szampanji na północ od Le Mesnil, nie mogli francuzi nic odzyskać z zabranych im przedwczoraj pozycji. Grupę fortyfikacyjną 1000 metrów i 300 metrów głęboką przebudowano na całym jej obwodzie i utrzymano.

W Argonach wojska nasze wzięły szturmem nieprzyjacielski rów strzelecki na północ od Le Tour de Paris, wzięły do niewoli oficera, 39 żołnierzy i utrzymały zdobyty teren przed wielokrotnymi kontratakami nieprzyjacielskimi. Pod Cornay na wschodnim krańcu Argonów spadł latawiec nieprzyjacielski. Siedzący w nim są zabici.

Między Mozą i Mozela, atakowali wczoraj francuzi bezskutecznie pozycje, przez nas zdobyte na wyżynach Mozy. Także pod Flirey rozbił się atak nieprzyjacielski, wśród silnych strat. Podczas walk na wyżynach Mozy, od dnia 24—28 kwietnia stracili francuzi tylko w wziętych do niewoli 43 oficerów wśród nich 3 komendantów pułków i 4000 żołnierzy.

Ufortyfikowany brzeg Harwich, na angielskim wybrzeżu wschodnim, obrzucono dzisiaj w nocy bombami.

Z terenu wschodniego.

Przednie wojska naszych sił zbrojnych, operujących w Rosji północno-wschodniej dotarły wczoraj w szerokim froncie do linii kolejowej Dźwińsk—Libawa.

Powaznego oporu nie mogą dotychczas nigdzie stawiać, znajdujące się w tych okolicach wojska rosyjskie,

wśród których znajdują się także resztki uczestników wyprawy rabunkowej przeciw Kłajpedzie. Obecnie toczą się walki pod Szawlami. Pod Kalwarją rozbiły się większe ataki rosyjskie wśród silnych strat. W ręce nasze wpadło 5 oficerów i 500 rosjan nierannych.

Także dalej na południe między Kalwarją a Augustowem, nieudały się ataki rosyjskie.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

Wielki Książę Mikołaj i generał v. Siewers.

SZTOKHOLM, 29 kwietnia. Organ rosyjskiego sztabu generalnego „Armiejski Wiestnik“ ogłasza, iż pogłoski, jakoby W. Książę Mikołaj Mikołajewicz miał być rannym oraz o samobójstwie generała Siewersa, nie odpowiadają prawdzie.

System d-ra Hindheda.

Reforma żywienia się.

I.

Oszczędność dobrze zrozumiana jest cnotą, która przyczynia się do dobrobytu jednostek i społeczeństw. Naród polski posiada tę cnotę w daleko mniejszym stopniu, aniżeli inne narody kulturalne Zachodu. A nawet mieszkańcy Wschodzącego Słońca, którzy niedawno temu zadziwili świat cały niespodziewanym zwycięstwem, zawdzięczają je po części także i tej cnotce, która u nich w wysokim stopniu jest rozwinięta.

„Mądry polak po szkodzie“ mówi przysłowie. I rzeczywiście, trzeba było aż wojny europejskiej z wszystkimi klęskami, a między nimi, niestety, drożyzną artykułów spożywczych, ażebyśmy się zastanowili nad pytaniem, czy dotychczasowy system żywienia się nie był za drogi, czy nie możnaby się odżywiać taniej, bez uszczerbku, a kto wie, może nawet z korzyścią dla zdrowia.

Otóż tak jest w rzeczywistości. Tak jest, możemy się odżywiać taniej, a będzie to z korzyścią, nie tylko dla naszej kieszeni, ale i dla naszego zdrowia, a że większa część narodu zarabia tylko na chleb powszedni, czyli obraca prawie cały swój zarobek na pożywienie, nie mogąc nic odkładać na inne potrzeby, jak n. p. kształcenie dzieci, ani nawet na „czarną godzinę“, — jasnym więc będzie, że podanie sposobu żywienia się tańszego, a przytem i zdrowszego, powinno u nas zaintereso-

wać najszerze warstwy społeczeństwa.

Członek narodu o wysokiej kulturze, duńczyk, dr. Hindhede wydał w r. 1908 godne uwagi dzieło p. t. „Reforma naszego żywienia się“. W przeciągu lat kilkunastu wypróbował on swój system na sobie i swojej rodzinie z najlepszym rezultatem i wtedy dopiero opublikował owoc swych długoletnich studiów teoretycznych i praktycznych. Wdzięczny rząd duński w uznaniu doniosłości jego pracy dla społeczeństwa ofiarował doktorowi Hindhede subwencję 16,000 koron rocznie i prócz tego jeszcze pewną sumę na urządzenie specjalnego laboratorium dla dalszych badań. Już to samo dowodzi, że musi to być dzieło wyjątkowej wartości.

Postaram się więc zapoznać szan. czytelników z zasadami systemu Hindheda, systemu taniego żywienia się.

Organizm człowieka można porównać do maszyny parowej. Jak maszyna parowa wykonywa pracę kosztem spalonego węgla, tak i wszelkie funkcje życiowe człowieka spełniają się kosztem spożytego pokarmu, który, przechodząc proces trawienia, przeistacza się w inne związki chemiczne, tworzące przedewszystkiem krew, z której następnie wytwarzają się inne składniki naszego organizmu, a więc mięśnie, nerwy, kości, włosy i t. d.

Krew z początku jest ciemna i dopiero w naczyniach włoskowatych płuc, stykając się z wdychanym powietrzem, utlenia się i nabiera barwy czerwonej. To utlenianie się krwi wytwarza ciepło, jest bowiem analogiczne z utlenianiem się t. j. spalaniem się węgla w piecu. Krew utleniona, a więc ogrzana, rozchodzi się po całym ciele, działając tu podobnie jak centralne ogrzewanie w kamienicy, utrzymuje ona ciało ludzkie w należytych stopniu ciepła, a także podobnie jak para wprawia w ruch maszynę, utrzymuje krążącą ciepłą krew w czynności nasz mózg, nerwy i mięśnie, t. j. wszelkie objawy życia, począwszy od prostych ruchów mięśniowych aż do najsubtelniejszych wrażeń zmysłowych i pracy umysłowej.

Opalając maszynę parową, staramy się, żeby i opał jak najmniej kosztował i praca maszyny była jak najwydatniejsza. Te same względy powinny nami kierować przy dobieraniu opału—pokarmu dla naszej cielesnej maszyny, dla naszego organizmu, — bowiem liczne doświadczenia dowiodły, że wartość artykułów spożywczych można wprost mierzyć ilością jednostek ciepła t. zw. kalorii, wytwarzających się przy ich

spaleniu. Kaloria jest to ilość ciepła potrzebna do ogrzania 1 litra wody o 1 stopień Celsjusza.

(D. c. n.)

Z prasy polskiej.

Skąd ten pośpiech?

Pod nagłówkiem powyższym pisze krakowska „Nowa Reforma“:

Nerwowy pośpiech, z jakim Rosjanie przeistaczają wschodnią Galicję w kraj — rdzennie rosyjski, musi zastanawiać. Forsowna propaganda prawosławia, nasylanie popów do parafii unickich, zamiar kolonizowania Galicji chłopami syberyjskimi, pomysł usunięcia z Galicji wszystkich pomników polskich, pośpieszne zastąpienie polskich napisów orjentacyjnych na domach we Lwowie—rosyjskimi, wreszcie utworzona w ostatnich czasach pseudo naukowa komisja dla odpolszczenia historycznych nazw miejscowości i rzek w Galicji wschodniej — oto najbardziej charakterystyczne momenty tej roboty, która ostatecznie w wykonaniu rosyjskiem nie byłaby wcale dziwną, gdyby nie była tak pośpieszną.

Przynależność Galicji wschodniej bynajmniej nie jest jeszcze ustalona, wojna nie skończona, a nawet nie doprowadzona do takiego punktu, w którym z dostatecznym przynajmniej prawdopodobieństwem możnaby mówić o zdobyczach rosyjskich, a tymczasem rząd rosyjski pobija poprostu wszystkie rekordy, kiedykolwiek w asymilowaniu i unifikowaniu świeżo zdobytego kraju odniesione.

Uderza przytem drobniawość tej roboty, granicząca często z dziecinstwem. Dziwnie to bowiem słyszeć, że rząd państwa, prowadzącego najcięższą z wojen w swoich dziejach, która zdecydowanie o całej jego przyszłości, jeszcze w ciągu tej wojny ma dość czasu i próżniących widocznie ludzi, aby zajmować się tak pilnymi sprawami, jak przemianowywanie nazw wsi i rzek wschodnio-galicjskich, jak przerabianie końcówek „ce“ na „cy“ i „eze“ na „cze“...

Pośpieszne to nadawanie Galicji piętna kraju rdzennie rosyjskiego nie może być obliczone na zagranicę i na czas rokowań pokojowych. Dyplomacja europejska zbyt jest zimną i sceptyczną, aby ją można było wciągnąć na jakiekolwiek tak zwane „fakty dokonane“. Gdy bowiem szala zwycięstwa ostatecznie przechyli się na stronę dwouprzemierza, to nie pomoże nic Rosjanom, ani tabliczka rosyjska na ulicy Lwowa, ani obwieszenie całej Galicji krzyżami prawosławnymi. Galicja bowiem i tak powróci do Austrii.

Niepodobna, aby tego wszystkiego nie rozumieli politycy rosyjscy. Jeżeli zaś mimo to spieszą się oni dalej, to widocznie mają po temu jakąś przyczynę wewnętrzną. Nie może nią być oczywiście nic innego, jak względ na nastrój wewnątrz, dla podtrzymania którego urządza się z takim aplombem te komedje rusyfikacyjne w Galicji. Dziewięć miesięcy wojny dało Rosji bardzo niewiele w stosunku do straszliwego wyteżenia ogromnych swych sił, na jakie się zdobyła. Kawał Galicji i to bez Bukowiny i Pokucia, nieudana ofienywa w Karpatach, dwie straszne klęski na północy i utrata połowy Królestwa Polskiego, to rezultaty zaiste zbyt małe, aby ich domowego użytku nie było potrzeba sztucznie powiększać i ozdabiać. Rozmaite sztuki rusyfikacyjne w Galicji wschodniej

HELENÓW.

2 maja
1915 r.

Koncert Orkiestry smyczkowej pod kierunkiem R. Krauzego

Początek koncertu o godz. 4 pop.

Wejście 50 Pf. Uczniowie, dzieci i wojskowi niższych stopni 20 Pf.

pod Raba Tepe. Żołnierze angielscy i francuscy utonęli razem z szalupami.

Zaprzeczenie.

WIENIĘ, 30 kwietnia. (T.B.W.) Jak się dowiaduje „Neue Freie Presse“ z kół dyplomatycznych, doniesienie, że włoski ambasador Herzog z Avarny, powołany został na konferencji do Rzymu nie odpowiada rzeczywistości.

Eksplozja w Ochojcu.

PETERSBURG, 30 kwietnia. (Doniesienie Petersburskiej Agencji Telegr.) Wczoraj wieczorem w fabryce materiałów wybuchowych w Ochojcu nastąpiła eksplozja, która uszkodziła kilka budynków i zniszczyła warsztat niewielkiego znaczenia. Skład materiałów wybuchowych i naładowane pociski są nienaruszone. Roboty w fabryce będą przerwane tylko na kilka dni. Liczby ofiar jeszcze nie stwierdzono.

Tajemnicze samobójstwo.

BUKARESZT, 30 kwietnia. Pisma rumuńskie donoszą za „Rieczę“ petersburską o otruciu się hr. Apraxina, członka

sztabu generalnego marynarki rosyjskiej. Cenzura rosyjska wykreśliła z „Rieczy“ wszelkie bliższe szczegóły, dotyczące przyczyny samobójstwa.

Śmierć generała.

LONDYN, 30 kwietnia. (T. B. W.) Generał brygady Hasler poległ.

Śmierć generała rosyjskiego.

WIENIĘ, 30 kwietnia. Sprawozdawca wojenny „N. Fr. Presse“ donosi: (Na zachód od przełęczy Użockiej padł d. 22 kwietnia generał rosyjski baron Myrbach, kurlandczyk. Dostał się on przed wysunięte placówki austriackie i poległ od kuli karabinowej.

Teatr muzyka i sztuka.

Benefis Z. Sławińskiej.

Pozostałe bilety nabywać można jutro od godz. 10-ej rano w kasie teatru „Scala“. Kto jeszcze nie zszedł się w bilet, niech się pośpieszy, bo nie prędko mu się nadarzy okazja ujrzenia podobnie zagranego zespołu. Początek przedstawienia o godz. 4-ej po poł.

Benefis A. Tartakowicza.

Jak było do przewidzenia, jutrzejniejszy beneficis A. Tartakowicza wzbudził powszechne zainteresowanie. Znaczna część biletów została już rozsprzedana i nie należy wątpić, iż i pozostałe zostaną rozchwyte.

Próby ze „Starego Heidelberga“ pod kierunkiem p. A. Szarkowskiego, idą doskonale, jest więc nadzieja, że niedzielne przedstawienie w „Teatrze Polskim“ wypadnie jaknajlepiej.

Pozostałą garstkę biletów nabywać można w kasie „Teatru Polskiego“ (Cegielniana 63).

Z teatru „Miniature“.

Nowa zmiana programu w sympatycznym teatrze „Miniature“ zapowiada się bardzo zajmująco. Oprócz farsy w 1 akcie „Lokaj od parady“ operetki w 1 akcie „Wesoły konkurent“, dana będzie nadzwyczaj urozmaicona „Wiązanka“, którą artyści zaczynają nowymi piosenkami ludowymi. Pan Miłchałowski, ulubieniec publiczności, po kilkominutowej przerwie, znów ukazuje się na deskach scenicznych z nowymi kawałkami, za które zbiera zawsze zasłużone brawa. Pan Woźniak również przygotował świeże piosenki, ze swego bogatego „Momsowego“ repertuaru, zaś pan Szosland wytrawny kierownik i reżyser bieży nad tem, by wszystkie złożyło się na sympatyczną całość artystyczną. Nie wątpimy, że publiczność oceni

prace artystów i łamnie podąży do „Miniature“, tymbardziej, że ogródek przedstawia swoją zieloną prawdziwą oazę, gdzie można bardzo sympatycznie czas spędzić.

Bufet prowadzony przez pana A. Tarszyckiego, zaopatrzony zawsze w świeże napoje i przekąski, również nie pozostawia nic do życzenia, zaś w ogródku w którym artyści mają zamiar grać za dni kilka, przygrywa orkiestra pod wytrawnym kierunkiem p. Kochańskiego.

„Casino“ i „Odeon“.

Nowy doborowy program, zapowiadają dyrekcja teatru „Casino“ między innymi nowości „Specjalista chorób sercowych“ (tytuł wiele mówiący) arcywesoła farsa w 3-ach aktach.

W „Odeonie“ zaś demonstrowany będzie niezmiernie interesujący, albowiem detektywowy dramat w 3-ach aktach p. t. „Wina Ojca“. W doborze pozostałych obrazów (a mianowicie z natury, humoreski, komedje i t. d.) zawsze dbała dyrekcja stanęła na wysokości swego zadania.

Jasia.

Byłem, lecz nie wiem, która z trzech. Proszę się zgłosić do ekspedycji po szczegóły.

Leander.

BENEFIS ZOFJI SŁAWIŃSKIEJ

Teatr

Scala

MĘŻCZYŻNA (Ahasver)

W niedzielę dn. 2 Maja o godz. 4 po poł.

G. Zapolskiej.

Bilety wcześniej do nabycia u benefisantki, Hotel Savoy i w cukierni W-go Roszkowskiego, a w dniu przedstawienia w teatrze Scala od 10 rano.

z udziałem
p. Jasińskiej, Hołubówny
i p. Witowskiego

POLSCY ARTYŚCI ZJEDNOCZENI.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Bilety w cukierni Roszkowskiego, od soboty w kasie teatru.

W niedzielę 2 maja 1915 r. o g. 5 punktualnie

Benefis Adama TARTAKOWICZA „Stary Heidelberg“ (Młodość Księcia)

Sztuka w 5 akt. M. Foerster. Reżyserował A. Szarkowski.

TEATR „MINIATURE“ TEATR

dawniej „URANIA“

Cegielniana 34. :: Cegielniana 34.

Kółko Artystów polskich pod kierunkiem STEFANA SZOSLANDA.

LOKAJ OD PARADY

Komedja w 1 akcie K. Z.

Wiazanka:

Zmiana repertuaru. Pieśni ludowe (chór, piosenki), deklamacje, satyry i mon.

Wesoły konkurent

Wodewil w 1 akcie ze śpiewami.

Początek o 7 w., a w niedzielę i święta o g. 4-ej po poł. :: Ceny miejsc od 50 do 10 kop. :: We wtorki i soboty premjery. :: Orkiestra przygrywa codziennie w poczekalni od godz. 6-ej po poł. :: Zarządzający Miłosz. :: Przy teatrze Bufet restauracyjny.

Casino.

Nowość!

Odeon.

Nowość!

Wina ojca

Dziś! Nowość! Nowość!

m. in.

Specjalista chorób sercowych

Sensacyjny dramat detektywowy w 3 aktach.

Teatr „Coutique Parisienne“ Piotrkowska № 15.

Dziś nowość!

Król detektywów

Zadajcie Herbatę „ZDROWIE“

Herbata zdrowia jest oszczędna i zdrowsza niż wszelkie inne gatunki herbaty próba gratis cena 1 funta 50 kop. Agenci mogą się zgłaszać. Główny reprezentant na Łódź i okolice S. Flatto, Łódź ul. Główna № 58 róg Juljusza. WAŻNE DLA SKLEPÓW. Wybór różnych cukrów i czekolady. Specjalne gatunki cukrów dla kaszlących.

Pracownia haftów i robót ręcznych

z dniem 1 Maja zostaje otwarta. Przyjmuje się obstalunki do wykonania, oraz panienki do nauki. Widzewska 109 541-1

Inteligentna polka w średnim wieku, posiada język dobrze niemiecki, pragnie przez lato za jechać się dorastającą panienką lub starszemi chęć ożykami w katolickim domu na wsi. Wymagania skromne. Oferty pod lit. C. L. F. 97-1

Teatr „Oaza“

róg Główniej i Piotrkowskiej

Komedjo-Operetkowa trupa artystów polskich pod reżyserją p. B. Wierzby odegra w Sobotę i Niedzielę d. 1 i 2 Maja wspaniałą wodewil ze śpiewami i tańcami Wierzby-Mierzwieńskiego p. t. Ciocia Femcia

Dalsze występy fakira indyjskiego Ali-Bek z wisiu zagadkowymi produkcjami Alfr. Wittolo - znakomity humorysta niemiecki.

Nad program Między innymi W kinematografie

Kobieta detektyw Sensacyjny dramat.

Ceny miejsc od 15 do 50 kop. dzieci na I przedst. od 5 kop. Szczegóły w afiszach.

Dr. Br. Chylewski

Nawrot № 13.

Choroby wewnętrzne i Akuszerja od 9-11 i 4-5.

OGŁOSZENIA DROBNE:

B. S. A. Rower do sprzedania wysięgowy wiew. Mikołajowska 40, lwa o-ficyna, I piętro. 129-1

Conversation française. On cherche deux personnes pour complet. Andrzejka 17-16. 188-2

Damski krawiec, z powodu kryzysu. Szyje elegancko kostjmy od rb. 5. Palta od rb. 4 suknie od 1 rb. kreślę się z prośbą o robotę pracownia E. Rudzkiej, Piotrkowska 17. 184-2

Fortepjany używane do sprzedania lub wynajęcia, pianina nowe tanio. Chodkowski Mikołajowska 25. 186-2

Grzebień, krawaty, pończochy i inna galanterja do sprzedania; można obejrzeć codziennie od 9-11-ej rano. Długa 95 m. 6/7.

Inteligentna panna poszukuje posady może zająć się dziećmi, gospodarstwem, szyciem a także przygotować dzieci do szkół. Wymagania bardzo skromne. Oferty dla D. C.

Kupuje złoto, srebro, zegarki, palta, różną gar-derobę męską, płacę dobrze. Dzielna 25 m. 22. od 2 do 6 po poł. 1:6-2

Kartofle po 1-20 kop. ówciarka. Widzewska 77.

Kupuje kwity lombardowe płacę dobrze. Kupuje także zęby używane sztuczne i różną biżuterje. Stary Rynek 6 E. Kapelusz. 89-0

Kupię brzozy uralskie od osób prywatnych. Łaskawe oferty z opisem przedmiotu i podaniem ceny pod cyfrą G. H. do eksped. „Gazety Łódzkiej.“ 3-1

Łózka żelazne, materace, umywalki, wózki naj-taniej u Chodkowskiego i Lenka. Mikołajowska 25. 185-2

Poszukuję używanej maszyny do szycia. Oferty w Redakcji Gaz. Łódz. 117-1-8

Panama (Quillaya), dla pralni chemicznych, terpentyna franc., oraz fabryki HOFFMANNEN-benzololol, parafina, naftalina można dostać - Długa fina, naftalina № 95 m. 6/7 do 10 rano.

Antoni Kukulak zgubił paszport, wydany z gminy Rąbień, gub. Piotrkowskiej. 180-1

Andrzejowi Banasiak skradziono w tramwaju 1:00 rb. gotówki, bilet wojskowy i paszport wydany z gminy Bujny, pow. i gub. Piotrkowskiej. 182-8

Józefa Trojanowska zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hoffmanna. 187-1

Os. Barisch zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki M. Silbersteina. 137-1